

Kuba i Maciek Moll, Dla Sary

Cicha noc, zgubna noc,
Wkoło czają się zmory,
Ale jest tu Sara.
Czy to sen czy to cień?
Co osłania upiory?
Taka noc kryje zło.
Nic tu strach, nic tu lęk,
Trzeba życie ocalić,
Zrobię to dla Sary.
Gotów iść, gotów trwać,
I zanurzyć się w otchłani,
Bo ją kocham.
Czeka gdzieś dobry świat,
Pora wracać do domu,
Ale nie bez Sary.
Bo gdy widzę jej twarz,
Lęk wydaje się złudą,
Tylko serce ma głos.
Wiernym być, dzielnym być,
Własne przemoc słabości,
Wszystko to dla Sary.
Ufać że przyjdzie dzień,
Kiedy spokój nam zagości,
Już na zawsze.
Oddech wziąć, wypiąć pierś,
Śmiało stanąć do boju,
To dla Ciebie, Saro.
Ja nie poddam się wiesz,
Możesz mi zaufać Saro,
Nie opuszczę Cię, nie.
Czuję moc, czuje zew,
Czuję w sobie odwagę,
Dzięki Tobie, Saro.
Oddam sen oddam krew,
Oddam Ci życie całe,
Bo Cię kocham, Saro.